

POSTANOWIENIE

27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 27 listopada 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku Z. w W.

z udziałem A.K., A.K.1, A.O., B.O., H.O. i K.O.

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej Z. w W.

od postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z 18 sierpnia 2022 r., IV Ca 2751/19,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od wnioskodawcy Z. w W. na rzecz uczestniczek postępowania A.O. i B.O. kwoty po 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wnioskodawcy odpisu niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty;

3. zasądza od wnioskodawcy Z. w W. na rzecz uczestników postępowania H.O. i K.O. kwoty po 1367 (tysiąc trzysta sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia

doręczenia wnioskodawcy odpisu niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 18 sierpnia 2022 r., IV Ca 2751/19, pełnomocnik wnioskodawcy Z. w W., wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na fakt, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Odnosząc się do tak sformułowanego wniosku, należy wskazać, że przyczyna kasacyjna w postaci „oczywistej zasadności skargi” zachodzi wówczas, kiedy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Chodzi zatem o szczególne, kwalifikowane przypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji, dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika, a więc o sytuację, w której wyrok może być uznany za błędny lub wadliwy. Dotyczy to jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu

rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, niepubl.). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno natomiast zawierać odpowiedni wywód prawny wykazujący, z odwołaniem się do stanowisk wyrażonych w orzecznictwie sądów czy też poglądów przedstawicieli nauki prawa, że sąd drugiej instancji naruszył przepisy prawa w sposób oczywisty w wyżej wyjaśnionym znaczeniu oraz że to uchybienie czyni skargę oczywiście uzasadnioną. Trzeba podkreślić, że przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych z art. 398⁹ § 1 k.p.c.) nie powinno doszukiwać się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁴ § 2 k.p.c., skarga kasacyjna powinna zawierać, w szczególności, autonomiczny i wyodrębniony element konstrukcyjny w postaci przytoczenia podstaw kasacyjnych wraz z ich uzasadnieniem. Podstawy kasacyjne (z art. 398³ § 1 k.p.c.) i wypełniające je zarzuty determinują zakres kontroli kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), a ich uzasadnienie służy wskazaniu jurydycznych argumentów przemawiających za niezgodnością zaskarżonego orzeczenia z przepisami prawa objętymi zarzutami skargi. Uzasadnienie to powinno być wyodrębnione w sposób redakcyjny i merytoryczny wśród pozostałych elementów skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2016 r., IV CSK 525/15). Badanie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia ma przy tym następczy charakter i warunkowane jest uprzednim pozytywnym zweryfikowaniem motywów przemawiających za przyjęciem skargi do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych). Zakres badania sprawy w ramach przedsądu nie pozwala Sądowi Najwyższemu na ocenę na tym etapie postępowania zasadności zarzutów postawionych w skardze

kasacyjnej. Z tego względu powołanie się na przyczynę w postaci oczywistej zasadności skargi nie może być sformułowane w sposób wymagający takiej oceny, lecz powinno koncentrować się na argumentacji prawnej odrębnej w stosunku do merytorycznej motywacji skargi i zmierzającej do wykazania „oczywistości” w rozumieniu powołanego przepisu (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2018 r., IV CSK 420/17).

W ocenie Sądu Najwyższego, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie powołał argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa oraz, że w wyniku takiego naruszenia zapadło w Sądzie drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. W uzasadnieniu tego wniosku wskazano na oczywistą zasadność zarzutu rażącego naruszenia art. 172 § 1 i § 2 w zw. z art. 336 w zw. z art. 339 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca nie był posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości od 1961 roku i pominięcia domniemania, że ten kto faktycznie włada rzeczą jest samoistnym posiadaczem. Skarżący poruszył zasadniczo dwie kwestie. Po pierwsze, wskazał, że Sąd drugiej instancji pominął pisemne oświadczenie D.K. z 28 października 1998 r., które potwierdzało nieformalne przekazanie nieruchomości we władanie na podstawie ustnej umowy. Oświadczenie to faktycznie zostało złożone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji (k. 107). Twierdzenie, że Sąd drugiej instancji nie uwzględnił (pominął) oświadczenie z 28 października 1996 r., nie stanowi o oczywistej zasadności skargi, skoro zostało ono ocenione przez Sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji nie był zobowiązany do szczegółowego uzasadniania swojej decyzji, gdyż *de facto* przyjął ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje natomiast samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Kwestionowanie oceny dowodów dokonanej przez sądy powszechne wykracza poza granice kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący może zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenie miało

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 listopada 2005 r., I CK 178/05). Skarżący może zatem dążyć do wykazania wadliwości poczynionych ustaleń faktycznych powołując się na mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, które nie sprowadza się bezpośrednio do oceny dowodów. Po drugie, skarżący oparł skargę na stanowisku sądu drugiej instancji, zgodnie z którym nie mogło dojść do zasiedzenia, ponieważ granice władania nie były skonkretyzowane – brakowało ogrodzenia lub wyraźnego wydzielenia, a granice były płynne. Sąd drugiej instancji stwierdził bowiem, że dopóki granica posiadania nie jest widocznie oznaczona, nie można określić, jakie konkretnie granice ma obszar objęty posiadaniem prowadzącym do zasiedzenia. Postawienie ogrodzenia lub innych wyraźnych znaków granicznych jest konieczne, aby uznać, że posiadacz samoistny objął określoną część sąsiedniej nieruchomości we władanie o charakterze właścicielskim. Skarżący argumentował, że takie stanowisko jest błędne, gdyż posadowienie ogrodzenia nie jest konieczną przesłanką do stwierdzenia samoistnego posiadania nieruchomości. Należy jednak zauważyć, że jest to jedynie jeden z elementów, i to nie kluczowy, który doprowadził do uznania, że w niniejszej sprawie nie doszło do zasiedzenia. Kluczowe dla oddalenia wniosku o zasiedzenie były trzy elementy: po pierwsze, wnioskodawca był posiadaczem w złej wierze, ponieważ zdawał sobie sprawę, że nie jest właścicielem zajętego terenu; nawet jeśli zajęcie nieruchomości nastąpiło za zgodą właścicielki, brak zachowania formy wymaganej dla przeniesienia własności nieruchomości nadal kwalifikował go jako posiadacza w złej wierze; po drugie, w 1999 roku wytoczono przeciwko niemu powództwo, co przerwało bieg terminu zasiedzenia; po trzecie, termin zasiedzenia nie upłynął do dnia wytoczenia powództwa. Ponadto należy podkreślić, że brak wyraźnego manifestowania władania na zewnątrz w istocie świadczy o braku władania o charakterze właścicielskim. Osoba uważająca się za właściciela powinna w sposób jednoznaczny i widoczny dla otoczenia manifestować zakres swojego władania. Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika natomiast, aby było ono sprzeczne ze stanowiskiem wynikającym z art. 172 k.c., zgodnie z którym przez zasiedzenie nabywa własność posiadacz samoistny, a więc taki, który włada nią jak właściciel (art. 336 k.c.). Taki posiadacz wykonuje uprawnienia składające się na

treść prawa własności (art. 140 k.c.), korzysta z nieruchomości z wyłączeniem innych osób, pobiera pożytki i dochody, a także uważa się za uprawnionego do rozporządzenia nią. Ustalenie faktu posiadania rzeczy i jego charakteru odbywa się na podstawie manifestowanych przez posiadacza i widocznych na zewnątrz przejawów władania rzeczą i zawsze musi odnosić się do okoliczności konkretnego przypadku. Do zasiedzenia może prowadzić jedynie posiadanie jawne, widoczne dla otoczenia (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2021 r., V CSK 143/20). Właściciel nie musi wykazywać się żadną aktywnością wobec swojej rzeczy, żeby zachować prawo własności do niej, ale posiadacz, który pragnie nieruchomość zasiedzieć kosztem dotychczasowego właściciela musi w widoczny sposób manifestować swoje władztwo quasi-właścicielskie nad nią (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2012 r., IV CSK 118/12). W konkretnych okolicznościach rozpoznawanej danej sprawy nie można wykluczyć, że o woli samoistnego posiadania nieruchomości może świadczyć fakt ogrodzenia nieruchomości przez jej posiadacza, w szczególności wówczas, gdy jest to niezbędne do zamanifestowania wobec właściciela nieruchomości woli jej władania tylko przez siebie. Dlatego też Sąd Najwyższy przyjął, że wnioskodawca nie wykazał w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, że zachodzi wskazana w niej ustawowa przyczyna uzasadniająca jej przyjęcie.

Wskazać należy również, że nie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia – z urzędu (art. 398¹³ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego – na stosowany wniosek zawarty w odpowiedziach na skargę kasacyjną – orzeczono na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 98 § 1¹, 3-4, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 5 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (obecnie tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1964).

(M.M.)

[a.]